

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik

Nr 3(69) 18 – 24 stycznia 2013
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKLAD 30 000 EGZ.

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



Według Ryszarda Modelewskiego, byłego szefa sekcji kryminalnej białskiej policji, Ryszard Siewierski nie był zainteresowany poznaniem prawdy o zbrodni w Huszlewie, bo tak wielka afera w podległej mu jednostce mogłaby przekreślić jego karierę. Na zdjęciu Ryszard Siewierski komendant wojewódzki policji w Białej Podlaskiej i gen. Marek Papiąta, ówczesny komendant główny policji w trakcie uroczystości pogrzebowych zastrzelonego komendanta z Huszlewa

BYŁY POLICJANT ODSŁANIA TAJEMNICĘ ZBRODNI SPRZED LAT

Ryszard Modelewski, były szef sekcji kryminalnej białskiej komendy policji twierdzi, że wie, kto przed laty zamordował komendanta posterunku policji w Huszlewie. Przed miesiącem złożył w tej sprawie oficjalne zawiadomienie o przestępstwie do prokuratora generalnego. Jako pierwsi publikujemy jego ustalenia. Ze złożonego zawiadomienia wynika, że morderca jest policjantem w służbie czynnej

PODLASIE | 3

ŻMIJAN CHCE ZŁUPIĆ KIEROWCÓW

PODLASIE | 3

Tysiące fotoradarów ustawianych w absurdalnych miejscach i hordy „łapaczy” nastawionych na łupienie kierowców to dla posłów z PO mało. Na „odkrywczy” pomysł wpadł Stanisław Żmijan, poseł PO z Międzyrzecza Podlaskiego, według którego powinniśmy jeszcze dodatkowo płacić za jazdę po drogach krajowych. Międzyrzeczki poseł Platformy Obywatelskiej Stanisław Żmijan, na antenie Polskiego Radia stwierdził, że Polacy powinni płacić za korzystanie z dwudziestu tysięcy kilometrów dróg krajowych. Ile wg posła Żmijana mamy płacić za pokonanie odcinka drogi np. z Terespolu do Białej Podlaskiej? Na razie nie wiadomo.



WIELKĄ GAŁĘ „CZŁOWIEK
ROKU 2012 TYGODNIKA
PODLASKIEGO” POPROWADZI
ZNANA I LUBIANA PREZENTERKA
TELEWIZYJNA AGATA KONARSKA

PODLASIE | 2

O wyborze „Człowieka Roku 2012 Tygodnika Podlaskiego”
czytaj na stronie 2.

LISTY TYGODNIA

Rok Edwarda Gierka

Rok 2013 uroczymy będziemy obchodzić w całej Polsce jako Rok Edwarda Gierka. Ja się do tego zaszczytnego celu dotaczam z całą moją rodziną. To były złote czasy dla całego narodu polskiego. Polska rosła w siłę, powstały setki tysięcy zakładów pracy. Pamiętam hasło: tysiące szkół na tysiąclecie. Polska drewniana zamieniła się w murowaną i te pamiętki pozostały do dnia dzisiejszego. Zwłaszcza na wsi zbudowano tysiące kilometrów nowych dróg, były emerytury dla rolników, mechanizacja na wsi. Szczególną opieką byli otoczeni robotnicy, górnicy, było „Święto Barboróki”, „Święto kobiet”. Edward Gierek bardzo często spotykał się z ludźmi pracy, także z rolnikami. Ludzie mieli pracę, a rolnicy zbyły na swoje produkty, ceny były stabilne, chęć do życia i pracy była widoczna na każdym kroku. Nauka w szkołach i opieka lekarska były bezpłatne. Uczniowie mieli ulgę w komunikacji kolejowej i autobusowej. Czasy Edwarda Gierka to były czasy rozwoju gospodarczego i pozostały do dnia dzisiejszego. Mój kolega powiedział, że dla Edwarda Gierka Polacy powinni postawić pomnik do samego nieba, tak on na to zasłużył. To nie jest prawda, jak telewizja podała, że pożyczka za czasów Edwarda Gierka została przejeżdżona. To jest fałsz i obłuda, nie zgadzam się całkowicie z tym stwierdzeniem. Czasy Edwarda Gierka będą wspominał do końca mojego życia i przekazywał moim wnukom, rodzinie i sąsiadom, bo pamiętkę pozostała widać gołym okiem na przykładzie mojego gospodarstwa. To, co pozostało, co zbudowano za czasów Edwarda Gierka, to Balcerowicz ze swoją ekipą w ciągu trzech lat zrujnował, zniszczył i sprzedał cały dorobek wielu pokoleń naszego narodu. II wojna światowa nie zrobiła takich spustoszeń jak Balcerowicz i nadal to trwa powolne konanie narodu polskiego. Kapitalizm nie ma litości nad ludźmi, bo liczy się tylko mamona, a nie człowiek jest przedmiotem. Ja dożyję, choć tak bardzo przeżywam, jak cały naród cierpi. Szkoda mi tylko moich wnucząt i tych ludzi, co żyją w skrajnej nędzy.

JÓZEF ZAJĄC, PRZEGALINY DUŻE

Od redakcji:

Bardzo Panu dziękujemy za ten tak otwarty i osobisty list zawierający wiele tez, z którymi nie sposób się nie zgodzić. Rzeczywiście lata 70. były dobrym okresem dla polskiej gospodarki i polskiej wsi, która tętniła pracą, nauką i rozwojem. Ludziom wówczas pod wieloma względami bez wątpienia żyło się łatwiej, niż dziś. To jednak tylko jedna strona medalu, a oceniając uczciwie nie wolno nam zapominać o stronie drugiej. Sukces epoki Edwarda Gierka był „sukcesem” kogoś, kto zaciąga olbrzymie kredyty, nie bacząc na to, że będą je spłacać dzieci, wnuki i prawnuki. Przypominamy, że ostatnie zobowiązania z czasów Gierka spłaciliśmy dopiero jesienią 2012 roku, i to tylko dlatego, że połowę długu nam anulowano, gdy zrzuciliśmy jarzmo komunizmu. Czy nazwałby pan człowiekiem sukcesu członka swojej rodziny lub przyjaciela, który z jednej strony zafundowałby bliskim dziesięć lat przyjemnego życia za pożyczone pieniądze, ale później musiałby Pan patrzeć, jak za ten przyjemny czas z wielkim trudem i bólem płacą dzieci, wnuczki i prawnuczki takiego kredytobiorcy? Zapewne nie. A tak właśnie postąpił Edward Gierek – stworzył chwilowy sukces za pożyczone pieniądze. I w tym sensie Pański list, za który bardzo dziękujemy, wpisuje się w budowanie mitu Edwarda Gierka – dobrego gospodarza. Mitu, który ma niewiele wspólnego z rzeczywistością. A co sądzą na powyższy temat inni nasi Czytelnicy? Zachęcamy do dyskusji na naszych łamach. Wszystkie listy opublikujemy na stronach Tygodnika lub w wydaniu internetowym.

CIEKAWOSTKA TYGODNIA

Wykładowcy Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II przygotowali swoim studentom prawdziwą niespodziankę – w sam raz na początek sesji egzaminacyjnej. W barwnych przebrań i z ogromnym poczuciem humoru wystąpili w roli koledników, zapraszając spoteczność studentką do wspólnego śpiewania koled. Na hoku głównym uczelni pracownicy Instytutu Turystyki i Rekreacji PSW wypadli śpiewająco. Kadra zdała egzamin, teraz pora na studentów!



Królowie i kolednicy z PSW

tygodnik
Podlaski
BIŁA PODLASKA KAZETNIA PODLASKA MIĘDZYRZECKO PODLASKO PARCZEWA TURYSZCZAK

Nakład 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biła Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Sumliński
(wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl)

ZESPÓŁ: Ewelina Burda (Biła Podlaska), Piotr Frankowski (sport), Ilona Gabrylewicz (Parczewo), Karol Niewęglowski (Radzyń Podlaski)

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 606 435 959

Człowiek Roku 2012
Tygodnika Podlaskiego

PODLASIE

Z propozycji, które Państwo nadesłaliście, nasz zespół redakcyjny i przedstawiciele zarządu Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” wybrali pięciu nominowanych do nagrody Człowieka Roku Tygodnika Podlaskiego 2012. Oto nasi nominowani:

Ks. bp Antoni Pacyfik Dydycz – biskup drohiczyński, kapucyn, doktor historii, nominowany za niezłomną i konsekwentną postawę patriotyczną, której podczas minionego roku wielokrotnie dał wyraz. Homilie księdza biskupa oraz ogólna postawa stanowią wzór do naśladowania, były natchnieniem i niosły nadzieję milionom Polaków.

Jakub Jakubowski – animator działań Radzyńskiego Stowarzyszenia dla Kultury „Stuk-Puk”, które m.in. organizuje Radzyński Przegląd Old Filmów „Ramole”. Kierownik projektu „Dziadki-dziatkom. Pamiętnik ze Starego Radzyna”. Z żoną Justyną prowadzi Kawiarnię Herbaciarnię Kofi&Ti, w której organizuje koncerty, zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży. W 2012 roku, jako zwycięzca programu „Liderzy” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, został wytypowany na wyjazd studyjny do Stanów Zjednoczonych.

Przemysław Czajkowski – lekkoatleta specjalizujący się w rzucie dyskiem, wspierany przez Kasy Stefczyka. W 2010 roku wywalczył brązowy medal mistrzostw Polski seniorów, rok później został mistrzem kraju, w roku 2012 został srebrnym medalistą mistrzostw Polski. W tym samym roku wziął udział w igrzyskach olimpijskich w Londynie, co jak dotąd jest jego największym sukcesem. Wszystko wskazuje, że nie ostatnim.

Jarosław Michaluk – ikona białskiej kultury, w tym roku założone przez niego białskie Jazz Trio obchodziło 25-lecie. To kultowa grupa, a sam Michaluk, to kultowa postać, twórca wielu wspaniałych imprez kulturalnych w regionie, m.in. podlaskich zadaszek jazzowych, w których koncertuje z najlepszymi muzykami z Polski i z zagranicy.

Jerzy Szwaj – radny województwa lubelskiego, niebywale zaangażowany w działalność na rzecz Parczewa i całego regionu południowego Podlasia. Współtwórca licznych projektów, które przyniosły wiele korzyści mieszkańcom Parczewa i regionu.

Z powyższego grona Kapituła Nagrody na specjalnym spotkaniu, w głosowaniu niejawnym, bezwzględną liczbą głosów

wybrała Człowieka Roku 2012 Tygodnika Podlaskiego. W skład kapituły weszli: Ewa Błasiak, Człowiek Roku Tygodnika Podlaskiego 2011; senator Grzegorz Bierecki; Janusz Daniluk prezes klubu Podlasie; Paweł Kędracki burmistrz Parczewa; ksiądz infułat Mieczysław Korszniewicz; Dariusz Stefaniuk, wiceprezes Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” i Wojciech Sumliński, red. nac. Tygodnika Podlaskiego.

Finałowy akord konkursu odbędzie się 9 lutego o 20.00 w Hotelu Skala w Białej Podlaskiej. Tego wieczoru nastąpi uroczyste przedstawienie osób nominowanych i zwycięzcy konkursu: Człowieka Roku 2012 Tygodnika Podlaskiego, którą to uroczystość uświetni bal do białego rana. Całość poprowadzi Agata Konarska. W redakcji Tygodnika możecie Państwo dokonywać rezerwacji na tę wyjątkową imprezę – wyłonienie Człowieka Roku 2012 Tygodnika Podlaskiego oraz ostatkowy bal – w trakcie której czeka na Was wiele niespodzianek i atrakcji, od niepowtarzalnej atmosfery, muzyki i oprawy, poprzez znakomite menu, aż po „zestaw” znamiennych gości, jakich próżno by szukać na jakimkolwiek innym balu w regionie. Ceny biletów, których pozostało już tylko kilkadziesiąt, to 300 zł od pary i 200 zł dla gości bez osoby towarzyszącej. Bilety można nabywać pod adresami: Podlaskie Media, Biła Podlaska, ul. Warszawska 6, w godz. 8.00 – 16.00, tel. 606 395 470, restauracja SKALA, Biła Podlaska, ul. Artyleryjska 1, w godz. 8.00 – 16.00, redakcja Tygodnika, Biła Podlaska ul. Francuska 136, w godz. 9.00 – 16.00, tel. 606 435 959.

RED.

Konkurs o Żołnierzach Wyklętych

PODLASIE

Jednym z działań Fundacji Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie” jest podtrzymanie pamięci o zapomnianych bohaterach tzw. Żołnierzach Wyklętych. Oprócz murali patriotycznych, które malujemy, w miejscowościach naszego regionu, zorganizowaliśmy konkurs historyczny dot. Żołnierzy Wyklętych. Chcemy, by wzięli w nim udział uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Opisując danego żołnierza, nagrywając film komórką, aparatem, kamerą, młodzi ludzie będą mieli okazję poznać lepiej historię swoich dziadków czy sąsiadów. Mamy nadzieję, że udział w naszym konkursie, którego finał odbędzie się 1 marca, w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, zachęci młodzież do nowego spojrzenia na kwestię patriotyzmu.

W konkursie mogą brać udział uczniowie z powiatów białskiego, radzyńskiego, parczewskiego i Miasta Biła Podlaska. Na prace czekamy do końca stycznia 2013 r. Prace można przesyłać na adres email: fundacja@kochampodlasie.pl z dopiskiem „konkurs – Żołnierze Wyklęci” oraz pocztą



Parczewski mural poświęcony Żołnierzom Wyklętym

na adres: Fundacja Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie, ul. Francuska 136, 21-500 Biła Podlaska z dopiskiem „konkurs – Żołnierze Wyklęci”.

Na naszej stronie internetowej www.kochampodlasie.pl w zakładce konkurs znajdują się wszystkie informacje oraz regulamin konkursowy. Można tam również znaleźć proponowaną literaturę podstawową, która ułatwi realizację projektu.

Gwarancją wysokiej jakości merytorycznej konkursu są patronaty, m.in. senatora RP Grzegorza Biereckiego, Instytutu Pamięi Narodowej, Narodowych Sił Zbroj-

nych czy Światowego Związku AK. Przewodniczącym jury konkursu jest prof. Jan Żaryn. Na zwycięzców czekają wyjątkowe nagrody, główną nagrodą jest tygodniowy pobyt na czasach we Władysławowie, a każda szkoła, której uczeń weźmie udział w konkursie, otrzyma od Fundacji mapy historyczne. Zachęcamy nauczycieli, dyrektorów szkół oraz młodzież do wzięcia udziału w konkursie.

DARIUSZ STEFANIUK
Członek Zarządu
Fundacji Grzegorza Biereckiego
„Kocham Podlasie”

Dyżury dziennikarzy

Godz. 8.00 – 16.00:
Tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13
Fax: 83 411 50 14

Poniedziałek: Piotr Frankowski
(pfrankowski@tygodnikpodlaski.pl)
Wtorek: Iwona Kowalska
(ikowalska@tygodnikpodlaski.pl)
Środa: Wojciech Sumliński

(wsumlinski@tygodnikpodlaski.pl)
Czwartek: Ewelina Burda
(eburda@tygodnikpodlaski.pl)
Piątek: Ilona Gabrylewicz
(igabrylewicz@tygodnikpodlaski.pl)

KTO ZABIŁ KOMENDANTA W HUSZLEWIE?

Czy śledztwo w sprawie zbrodni na komendancie policji w Huszlewie celowo skierowano w w ślepią uliczkę? Tak przynajmniej twierdzi były szef sekcji kryminalnej białskiej policji, który wskazuje winnych zbrodni

PODLASIE

Historia, którą zrelacjonował nam Ryszard Modelewski, jest niczym kopia mrocznego filmu Wojciecha Smarzewskiego pt. „Dom zły”. Mordujący kolega policjant – do dziś pozostający w służbie czynnej – zamykający oczy na fakty i ustalenia, w imię solidarności zawodowej i z obawy o wybuch gigantycznej afery, wysocy rangą oficerowie policji – według tej historii, która przed miesiącem została zgłoszona, jako oficjalne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do prokuratora generalnego, już nie wiadomo, kto pilnuje przestrzegania prawa, a kto je łamie.

Do tragicznego wydarzenia doszło 12 października 1997 roku. Tego dnia, w godzinach wieczornych, został zastrzelony Henryk Semeniuk, komendant komisariatu policji w Huszlewie. Jego zwłoki na łące, w pobliżu drogi do Białej Podlaskiej odnalazła rankiem następnego dnia mieszkanka Huszlewa. Począ-

kowo śledztwo szło w kierunku śmierci samobójczej, w dalszym toku kierunku morderstwa dokonanego rzekomo przez ochroniarzy z pobliskiej dyskoteki. – Od samego początku z grupą kolegów uważaliśmy, że to całkowiec błędny kierunek. A co więcej, mieliśmy podejrzenie, że ktoś celowo prowadzi sprawę na manowce – mówi w rozmowie z Tygodnikiem Podlaskim Ryszard Modelewski, który w tamtym czasie uważany był za jednego z najlepszych specjalistów zajmujących się działaniami wyjaśniającymi zbrodnie w województwie lubelskim. Podjęto przez niego śledztwo wykazało, że autorem wszystkich dezinformacji był funkcjonariusz Jarosław N. (dane zmienione przez redakcję), który i wówczas i dziś pracował w sekcji kryminalnej komendy rejonowej policji w Łosicach. To zobligowało Modelewskiego do kolejnych działań, które, jedne po drugich, potwierdzały jego podejrzenia. „Nabyta przeze mnie wiedza obowiązała mnie do szybkich działań niecierpiących zwłoki

zabezpieczenia dowodów. Na moją sugestię takiej decyzji nie podjął komendant Stanisław Kata i dosłownie nic nie zrobił w tym kierunku. Był moment, gdy szedłem z N. do komisariatu i gdy miałem zdać relacje komendantowi. N. gwałtownym zrywem i bardzo szybko nic nie mówiąc pobiegł schodami prowadzącymi na pierwsze piętro do swojego mieszkania służbowego. Mocno mnie tym zaskoczył, ale też szybko pobiegłem do pokoju, gdzie był komendant Kata. Słychać było, że na górce, gdzie był N., coś jest przesuwane, jakieś stuknięcia. Powiedziałem do Katy: idziemy tam szybko, on chce coś ukryć, coś tam ważnego dla sprawy się dzieje. W ogóle nie było reakcji ze strony Katy, stał, jak zablokowany. Nie poszedłem tam sam, bo uświadomiłem sobie, że on ma pistolet, ale też nie mogłem podejmować czynności przymusu bezpośredniego czy zabezpieczania dowodów wobec policjanta, bez zgody obecnego komendanta” – czytamy w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, którą

Ryszard Modelewski złożył do prokuratora generalnego w Warszawie. Z dalszej relacji byłego naczelnika sekcji kryminalnej białskiej komendy wynika, że podjęte przez niego czynności potwierdziły to, iż to N. dokonał zbrodni. Modelewski dotarł m.in. do świadków, którzy słyszeli, jak N. groził Semeniukowi, którego miał obwiniać o pośrednie przyczynienie się do śmierci jego – czyli N. – dziecka. O wynikach swojego dochodzenia Modelewski informował przełożonych, ale ci nie byli zainteresowani dążeniem kierunku, który groził megaskandalem dla całej policji w regionie i mógł doprowadzić do zakończenia wielu karier”. Prawda jest taka, że nikt oficjalnie nie chciał mnie wesprzeć, robiono tylko, co zlecił komendant Siewierski. Taka fałszywa lojalność i tragiczna postawa. Ja wiem, że nie chodziło o ochronę tej osoby, ale o ochronę siebie, o dalszą karierę. Komendant Siewierski awansował na to stanowisko po wydarzeniu w Łomazach, gdzie komendant komisariatu

zastrzelił w trakcie przesłuchania młodego człowieka” – pisze do prokuratora generalnego Ryszard Modelewski, który uważa, że ujawnienie prawdy o zbrodni w Huszlewie byłoby tak wielką aferą, iż zniszczyło by karierę policjanta mającego nadzór nad całym terenem i odpowiedzialnego za wszystko, co dotyczyło policji, czyli Ryszarda Siewierskiego. Niedługo później Ryszard Siewierski wyjechał z Białej Podlaskiej do komendy stołecznej, a stąd do komendy głównej policji, na stanowisko zastępcy komendanta głównego, co – zdaniem Ryszarda Modelewskiego – na dobre zastopowało śledztwo w sprawie śmierci komendanta w Huszlewie.

Jeżeli w tym, co oficjalnie napisał do prokuratora generalnego Ryszard Modelewski jest chociaż fragment prawdy, bez wątplenia stoimy na progu jednej z największych afer w policji ostatnich lat. Do sprawy wrócimy w kolejnym wydaniu Tygodnika Podlaskiego.

WOJCIECH SUMLIŃSKI

Posel Żmijan chce łupić kierowców

PODLASIE

Tysiące fotoradarów ustawianych w absurdalnych miejscach i hordy „łapaczy” nastawionych na łupienie kierowców, to dla posłów z PO mało.

Na „odkrywczy” pomysł wpadł Stanisław Żmijan, poseł PO z Międzyrzecza Podlaskiego, według którego powinniśmy jeszcze dodatkowo płacić za jazdę po drogach krajowych.

Międzyrzeczki poseł Platformy Obywatelskiej Stanisław Żmijan, na antenie Polskiego Radia stwierdził, że Polacy powinni płacić za korzystanie z dwudziestu tysięcy kilometrów dróg krajowych: – Jeśli przyjęliśmy zasadę, że jeździmy, mamy wpływ na zużywanie się dróg, to powinniśmy po prostu płacić. Taki system wdrażamy – powiedział podczas radiowej debaty poseł Platformy Obywatelskiej. Żmijan, który jest wiceprzewodni-

czącym sejmowej komisji infrastruktury, w rozmowie z dziennikiem „Fakt” był jeszcze bardziej zdeterminowany w realizacji swojego pomysłu. – Docelowo za jazdę drogami krajowymi powinniśmy płacić wszyscy bez wyjątku, to nie ulega wątpliwości – stwierdził „złotousty” poseł PO z Międzyrzecza. Jak to jednak możliwe, że mamy płacić za coś, za co już raz płacimy w postaci podatku drogowego i akcyzy, którą uiszczamy, kupując paliwo?

Z tym pytaniem: jak to możliwe? – usiłowaliśmy zwrócić się do „pomysłowego” posła PO z Międzyrzecza Podlaskiego, jednak mimo wielokrotnych wysiłków pan poseł pozostał dla nas nieosiągalny. Nasuwają się także inne pytania: co jeszcze wymyślą posłowie Platformy Obywatelskiej, by do reszty złupić obywateli, którymi rządzą? Ile jeszcze podobnie drażniących i bezczelnych pomysłów mogą znieść Polacy? I ostatnie: jak czują się dziś ci, którzy swoimi głosami wybrali do rządzenia ludzi pokroju Stanisława Żmijana?

WOJCIECH SUMLIŃSKI



Co jeszcze wymyśli poseł Żmijan?

Wybory w Dębowej Kłodzie



Elżbieta Grudzińska Konczal

DĘBOWA KŁODA

Już w najbliższą niedzielę mieszkańcy gminy Dębowa Kłoda wybiorą nowego wólarza. Dotychczasowy wójt Henryk Czech został skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego za nieściągnięcie od Spółdzielni Kółek Rolniczych zaległego podatku od nieruchomości w wysokości 40 tys. zł. Tym samym wójt został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska. Obecnie o stanowisko wójta będą się ubiegać: Elżbieta Gru-

dzińska Konczal z Kodeńca, Grażyna Bogumiła Lamczyk z Parczewa, Jerzy Maśluch z Sosnowicy, Józef Michałuk z Parczewa, Dariusz Wiórko z Uhnina. W powszechnej opinii faworytem jest 37-letnia Elżbieta Grudzińska Konczal, którą poprosiliśmy o wypowiedź. – Nie wiem, czy jestem faworytką, ale jestem dobrze przygotowana do pełnienia stanowiska, o które się ubiegam. Mam wykształcenie ekonomiczne, troje dzieci, wspólnie z mężem prowadzimy gospodarstwo rolne i firmę transportową. No i mieszkam w Kodeńcu, więc wiem, czego naszej gminie potrzeba – mówi nam Elżbieta Grudzińska Konczal, która po namyśle dodaje: – Zdecydowałam się kandydować, ponieważ uważam, że mieszkając tutaj, wiem, co trzeba zmienić. Z budżetem gminy, jest jak z budżetem domowym. Mając nawet niewielkie kwoty, można zrobić wiele, to kwestia mądrego planowania. Bo gmina to taka większa rodzina, na której dobro pracujemy wszyscy. Wybierając mądrze, gwarantujemy sobie lepsze jutro. IG



Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp. Jadwigi Kaczyńskiej

Łącząc się w żalu z Rodziną i Najbliższymi
Wyrazy głębokiego współczucia składa

Senator RP, Grzegorz Bierecki

NA KRÓTKO

Rocznica powstania

BIAŁA PODLASKA

W związku z rocznicą Powstania Styczniowego Muzeum Południowego Podlasia zaprasza na otwarcie wystawy pt. „Powstanie Styczniowe na Południowym Podlasiu – 1863”, która odbędzie się 20 stycznia. Wernisaż połączony będzie z koncertem rocznicowym. Z kolei 21 stycznia odbędzie się uroczysta sesja Rady Miasta Biała Podlaska i Rady Powiatu Bialskiego, a następnie uroczystość pod pomnikiem upamiętniającym poległych w bitwach Powstania Styczniowego na południowym Podlasiu. 22 stycznia na Pl. Wolności rozegra się inscenizacja epizodów Powstania Styczniowego na Podlasiu w wykonaniu bialskich licealistów.

Dobre, bo bialskie

PODLASIE

Władze starostwa powiatowego już po raz trzynasty przyznały nagrody „Dobre, bo bialskie”. Wyróżnienia otrzymują głównie firmy i instytucje, które w minionym roku odniosły sukcesy gospodarcze oraz prowadziły działalność społeczną i charytatywną. Na tegorocznej gali statuetki otrzymali: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Wisznicach, Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Bialbud Sp.j. w Białej Podlaskiej, SGS Polska Sp. z o.o. w Małaszewiczach, a gminę Konstantynów odznaczono jako „Lidera Samorządności”.

Droзда show

MIĘDZYRZEC PODLASKI

27 stycznia o 18:00 w sali widowiskowej kina Sława wystąpi Tadeusz Drozda. Satyryk zaprezentuje stand up show bez przebiegania i przeklinania, ale zą to z czystym humorem. Bilety na występ w cenie 30 zł dostępne w sekretariacie MOK.

Kolędy w Sławie

MIĘDZYRZEC PODLASKI

MOK zaprasza na XIV Przegląd Kolędniczy, który odbędzie się 20 stycznia o 15:00 w sali kina Sława. Wstęp wolny.

Konkurs kolęd

ŁOMAZY

GOK organizuje konkurs Kolęd i Pastorałek pod hasłem „Śpiewajmy Dziecinie”. W konkursie mogą brać udział dzieci i młodzież w wieku 6-15 lat. Wykonawca prezentuje jeden utwór. Preferowane są stare, zapomniane kolędy i pastorałki. Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody i pamiątkowe dyplomy. Więcej informacji pod nr tel: 83 341-70-13. Konkurs odbędzie się 23 stycznia o 13.00.

SPÓŁDZIELCZY POSTĘP

W siedzibie bialskiej firmy odzieżowej „Bialcon” powstała spółdzielnia socjalna „Progres”, pierwsze tego typu zrzeszenie w powiecie bialskim

BIAŁA PODLASKA

Dzięki zaangażowaniu senatora Grzegorza Biereckiego oraz posła Adama Abramowicza spółdzielnia rozpoczyna swoją działalność w branży rękodzielniczej. Grzegorz Sacharuk, prezes „Progresu” mówi, że zatrudnienie w bialskiej spółdzielni znalazło pięć osób. – Panie będą szyć, haftować, wykonywać zlecenia na potrzeby firmy „Bialcon”. Chcemy też szukać zamówień na zewnątrz. A w przyszłości nie wykluczamy innych form działalności – zapewnia Sacharuk. Jedną z osób, która zaczyna swoją przygodę z „Progresem” jest Ewa Kijora. – Wcześniej pracowałam jako księgowa, ostatnio byłam bezrobotna. Aktualnie wykonujemy aplikacje na ubrania do ko-

Spółdzielnia socjalna to forma spółdzielni pracy. Przedmiotem jej działalności jest prowadzenie wspólnego przedsięwzięcia w oparciu o pracę członków w celach społecznej i zawodowej reintegracji. Spółdzielnie mają więc zwiększać szanse bezrobotnych, niepełnosprawnych i innych kategorii osób podlegających marginalizacji na zatrudnienie oraz poprawę ich sytuacji materialnej i życiowej.

Zaśpiewali z Zelnikiem

BIAŁA PODLASKA

Ponad tysiąc osób wzięło udział w niepowtarzalnym koncercie kolęd bożonarodzeniowych w wykonaniu chóru Schola Cantorum Misericordis Christi pod dyktando dr. Piotra Karwowskiego, z udziałem Jerzego Zelnika. – Serce rośnie, gdy widzi się takie tłumy spragnione bożonarodzeniowych kolęd i poezji. Systematycznie uczestniczę w podobnych inicjatywach, ale nieczęsto wywołują one tak wielkie zainteresowanie, jak właśnie na Podlasiu. To wielka zasługa tego niezwykłego chóru i jego dyrygenta. Zaszczycem było występować z wami – powiedział na zakończenie koncertu w bialskim Sanktuarium Chrystusa Miłosiernego Jerzy Zelnik, który wcześniej współtworzył z chórem piękny spektakl, recytując bożonarodzeniową poezję i prozę. A już w najbliższą niedzielę bialski chór udaje się na koncert do Radomia, na zaproszenia ks. bp. Henryka Tomasika, który obchodzi 20-lecie posługi biskupiej. 17 z owych 20 lat przypadło na służbę wiernym i Bogu w naszym regionie, na południowym Podlasiu.

WS



Politycy, działacze społeczni, prezesi instytucji – wszystkich połączył jeden cel – spółdzielnia socjalna „Progres”, której uroczyste otwarcie nastąpiło 11 stycznia

lekcji „Bialconu” – powiedziała nam Kijora. Przypomnijmy, że takie jednostki działają w oparciu o ustawę z dnia 27 IV 2006 roku o spółdzielniach socjalnych (Dz. U. Nr 94,

poz. 651), przy tworzeniu której ogromny wkład ma senator Grzegorz Bierecki. To właśnie podlaski senator jako pierwszy ekspert w Polsce propagował idee spółdzielni socjalnych. – W Polsce doczekaliśmy się ponad 200 spółdzielni. Jestem pewien, że ten projekt wniesie wiele dobrego na Podlasie. W każdym razie, jestem do dyspozycji i chętnie pomogę w dalszych działaniach – zapowiedział Grzegorz Bierecki.

EWELINA BURDA

Kolędowni w Dębowej i Radzynie

PODLASIE

Kolędami w Dębowej Kłodzie i Radzynie Podlaskim bialskie Jazz Trio we współpracy z Małgorzatą Markiewicz zainicjowało tegoroczny cykl „Z kolędą przez Podlasie” pod patronatem senatora Grzegorza Biereckiego. Piękne polskie kolędy w połączeniu z muzyką jazzową sprawiły, że znane każdemu utwory zamieniały się w nowe, niesamowite aranżacje, których kilkaset osób wysłuchało z wielkim zainteresowaniem. Podczas koncertu w Radzynie na ręce proboszcza parafii ks. Andrzeja Kieliszka, czek w wysokości 8.700 zł. złożył Dariusz

Stefaniuk, wiceprezes fundacji „Kocham Podlasie” organizującej koncerty. Jest to kwota, którą uzyskano z grudnia-wszej sprzedaży biletów na jubileuszowy koncert Piotra Bałtroczyka. Pieniądże zasilą radzyński oddział Caritas, działające przy parafii Świętej Trójcy. – To naprawdę miły gest. Pieniądże będą dobrze spożytkowane zważywszy na to, że rozpoczęliśmy prace remontowe starej plebanii. W tym budynku planujemy utworzyć siedzibę Caritas – powiedział ksiądz Kieliszek. Kolejne koncerty odbędą się 20 stycznia o 11,00 w parafii NNMP w Białej Podlaskiej i o 18,00 w parafii Świętej Trójcy w Terespolu.

KN, IG



Dariusz Stefaniuk, Jazz Trio i ks. Andrzej Kieliszek, czyli kolęda w Radzynie

Najlepsi z najlepszych

PODLASIE

W dorocznym rankingu Rzeczypospolitej najlepszych liceów w Polsce, opublikowanym w minionym tygodniu, bialskie Katolickie LO im. C. K. Norwida znalazło się na 53 miejscu w kraju i zarazem na 2.

miejscu w województwie lubelskim. Spośród wszystkich szkół południowego Podlasia w gronie dwustu najlepszych liceów w Polsce znalazło się jeszcze tylko bialskie LO im. I. J. Kraszewskiego, które uplasowało się na 122 miejscu. Pozostałe szkoły z naszego regionu znalazły się na dalszych

miejscach bądź w ogóle nie zostały ujęte w gronie 500 najlepszych LO w Polsce. – Nasz wynik to efekt połączenia chętniej do pracy młodzieży i wspaniałej kadry pedagogicznej, z której jesteśmy dumni. To zarazem dowód na to, że przy stworzeniu odpowiednich warunków dobre wyniki można osiągnąć nawet w niedużej placówce – powiedział nam ks. dr Tomasz Zadrożny, dyrektor KLO w Białej Podlaskiej.

WS

NA KRÓTKO

O domowych finansach

LEŚNA PODLASKA

Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza do udziału w projekcie pt. „Prosto i przystępnie o domowych finansach”. W ramach projektu mieszkańcy mogą uczestniczyć w czterech 2-godzinnych spotkaniach prowadzonych przed trenerów edukacji finansowej z Fundacji Wspomagania Wsi. Tematy spotkań będą dotyczyły domowego budżetu, oszczędzania, kredytów, ubezpieczeń. Pierwsze spotkanie odbędzie się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Leśnej Podlaskiej 31 stycznia o 16.00. Więcej szczegółów pod nr tel. 83 345 01 25.

Kolędowo i obrzędowo

JANÓW PODLASKI

Wójt gminy i GOK zapraszają na Wieczór Kolęd i Pastorałek oraz przegląd teatrów obrzędowych związanych z Bożym Narodzeniem, które odbędą się 20 stycznia o 13.00 w sali kina Wenus.

Balujemy

BIAŁA PODLASKA

Po udanej zabawie bez alkoholu zorganizowanej dla młodzieży, inicjatorzy szykują podobny bal karnawałowy dla dorosłych. Nie zabraknie konkursów, tańców integracyjnych, starych i nowych przebojów. Nad przebiegiem imprezy czuwać będzie wódzirej Fantomasz. Bal odbędzie się 2 lutego o 20.00 w zajeździe „Jolanta” w Czosnowce. Bilety w cenie 120 zł (od osoby) do nabycia w biurze Affish, przy ul. Janowskiej 4/8 oraz w Parafii Błogosławionego Honorata. Tego samego dnia, 2 lutego, bal integracyjny organizuje też bialska SP nr 5 im. Jana Kochanowskiego. Bilety w cenie 190 zł od pary. Cel bardzo szczytny – budowa parkingu niezbędnego głównie dla dzieci niepełnosprawnych.

Antykomunistyczne podziemie

TERESPOL

Dr Mariusz Bechta z warszawskiego IPN będzie gościł w Terespolu 25 stycznia o 13.00 w ZSO nr 1 przy ul. Wojska Polskiego 88. Mariusz Bechta wygłosi wykład poświęcony podziemiu antykomunistycznemu w powiecie Biała Podlaska po 1944 roku. Organizatorzy ze swojej strony zapewnią dodatkową atrakcję, jaką będzie obecność rekonstruktorów w strojach z tamtych czasów, wyposażonych w oryginalną broń. Wstęp wolny. Organizatorem spotkania jest Klub Patriotyczny Terespol we współpracy z IPN, ZSO nr 1 oraz Urzędem Miasta.

ORKIESTROWE SERDUSZKA NA PODLASIU

Ponad czterystu wolontariuszy z Białej Podlaskiej i okolic oraz około stu pięćdziesięciu z Parczewa i Radzyna Podlaskiego zagrało na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

PODLASIE

Biała Podlaska

Marta Bąkowska, szefowa sztabu, przyznaje, że w tym roku kwestowało więcej osób, ale pomimo tego, ubiegłoroczny rekord nie zostanie pobity. Przypomnijmy, że w 2012 r. białka WOŚP zebrała 100 tys. zł, tymczasem obecny stan konta wskazuje 90 tys. zł. – Bez względu na wynik, jestem zadowolona z faktu, że zbiórka przebiegała bezpiecznie, a wolontariusze zdrowi wrócili do domów – powiedziała nam Bąkowska. Zanim jednak dotarli do ciepłych łóżek, przez cały dzień ze swoimi puszkami i serduszkami przemierzali miasto. – Kwestujemy po raz pierwszy. Chcemy wspierać dzieciaki i osoby starsze. Każdy ma w sobie odrobinę chęci, aby pomagać drugiemu człowiekowi. W przyszłym roku też nas tu nie zabraknie – zapowiadają gimnazjalistki, Ania Buraśńska i Ela Komoszyńska. Z kolei ośmiolletnia Marysia Kuszneruk w tym roku była wolontariuszką już po raz czwarty, wspólnie z mamą zebrały 1,5 tys. złotych. – Zaczęłam jako czterolatka, tak mi się spodobało, że co roku przypominam mamie, aby zapisała mnie w sztabie – komentuje Marysia. Dziewczynka przyznaje, że jest już na tyle zahartowana, iż bez problemu wytrzymała prawie dwunastogodzinną kwestę. Jej wysiłki zostały nagrodzone, okazało się, że spośród ponad 400 ochotników to ośmiolatka uzbierała do swojej puski najwięcej. Panią Halinę spotkaliśmy pod kościołem św. Antoniego w momencie kiedy dostawała czerwone serduszko. – Orkiestrę wspieram co roku. Zazwyczaj dostaję kilka serduszek, które przyklejam później w domu w widocznym miejscu. Dzięki temu pamiętam o tej akcji. W tym roku będę tym bardziej pamiętać, bo przecież WOŚP gra również dla seniorów – wyjaśnia białczanka. Na nietypową formę wsparcia zbiórki wpadła

Justyna Grudzińska, właścicielka salonu fryzjerskiego Kemon, która przyznaje, że w ubiegłym roku udało jej się uzbierać ponad tysiąc zł. – Klientki nie płacą mi, tylko wrzucają pieniądze do puski – mówi właścicielka. W czasie, kiedy kwestujący wypełniali swoje puski, na Pl. Wolności rozpędzała się orkiestrowa karuzela z atrakcjami. Dla zmarzluchów była grochówka, na amatorów sportu czekał bieg i plenerowy aerobik, a na scenie muzyczny miszmasz. Punktem kulminacyjnym była licytacja, na której udało się zebrać ponad 6 tys. zł. Najdroższym przedmiotem okazała się piłka do koszykówki z podpisami polskiej reprezentacji, którą podarował Andrzej Czapski. Wylicytowano ją za 700 zł.

Radzyna Podlaska

Kwestowanie w Radzynie tradycyjnie rozpoczęło się o 7.00 rano i odbywało się raczej przy kościołach, bo to właśnie tu najłatwiej można było spotkać większe grupy mieszkańców miasta i okolic. Ale wolontariusze docierali także wszędzie indziej, nie zabrakło ich pod supermarketami, sklepami, widoczni byli na osiedlach i na każdej ulicy. Jak dowiedzieliśmy się od wolontariusza Darka, akcja, jak co roku, cieszyła się wielkim powodzeniem. Ludzie z chęcią i uśmiechem na twarzy wrzucali do puszek tyle, ile mieli i mogli. O 15.00 w „Oranżerii” rozpoczęły się koncerty i licytacje. Zagrali Michał Musiatowicz z ojcem Jackiem, Marian Kwasowicz z zespołem, Moll Ass Band, Vector, Korniszon, ARD i na zakończenie Stone Age People. Do 18.00 z samych puszek radzyńskich wolontariuszy uzyskano kwotę 4916,29 zł, zaś ze zlicytowanych przedmiotów 4050 zł. To o blisko 300 zł więcej, niż rok temu, jednak nie są to jeszcze ostateczne kwoty. W szkołach powiatu radzyńskiego również odbywały się pieniężne zbiórki, z których środki w tym tygodniu zostaną dostarczone do radzyńskiego sztabu WOŚP.

Parczew

Zlicytacji trwających w UM i zbiórek w Parczewie zebrano ponad 31 tys. zł. To nowy rekord. Wynik jest lepszy od ubiegłorocznego o 300 zł. W akcję włączyło się pięćdziesięciu wolontariuszy z całego powiatu, którzy od 7.40 rano, mimo śniegu i mrozu, zbierali pieniądze do puszek. Weronika Chilczuk i Marcelina Trojanowska z parczewskiego gimnazjum już drugi raz są wolontariuszkami Orkiestry, Natalia Filipek po raz pierwszy. – Kierowałam się słowami, które często powtarza nasz dyrektor, Witold Jakubas: „Pomaganie drugiemu człowiekowi jest niezwykle cenne i dobre.” Postać jeden dzień, by pomóc innym, to naprawdę nic wielkiego – mówi nam Weronika. – Nie przeszkadza nam to, że jest zimno. Wszystko jest wspaniale zorganizowane. W każdej chwili możemy pójść do Urzędu Miasta zjeść lub napić się gorącej herbaty – dodają Marcelina Trojanowska i Natalia Filipek. Najwięcej, bo aż 1520 zł, znalazło się w puszcze Aleksandry Bzomy z Tyśmienicy, a na terenie Parczewa najwięcej zebrały Ilona Kędracka i Laura Wilczyńska. Koncerty parczewskich artystów odbyły się tradycyjnie w sali konferencyjnej UM. Publiczność mogła podziwiać umiejętności wokalne i taneczne m.in. grupy „Smerfy” z Przedszkola nr 1, „Motylki” z Przedszkola nr 2 oraz „Tańczące buty” ze SP nr 1. Występy połączono z licytacją gadżetów, przekazanych przez sponsorów i Fundację WOŚP. Na aukcji pojawiły się m.in. wyroby parczewskiej huty szkła, pracowni złotniczych oraz gadzety przekazane przez władze miejskie. Pod młotek poszedł też ośmiokilogramowy ser „Bursztyn” ufundowany przez pracowników Spomleku. Dzięki hojności uczestników licytacji konto parczewskiej orkiestry wzbogaciło się o 7 tys. zł.

EWELINA BURDA, ILONA GABRYLEWICZ, KAROL NIEWĘGŁOWSKI



Białskie gimnazjalistki – Ania Buraśńska, Gabrysia Klonowska, Ela Komoszyńska, Beata Żółtowska i Paulina Chylimoniuk – kwestowały pierwszy raz, ale jak zapowiadają, na pewno nie ostatni



W Radzynie młodzież największe datki zbierała w pobliżu kościołów



Od lewej Weronika Chilczuk, Marcelina Trojanowska i Natalia Filipek

Skromny człowiek o wielkim sercu

Andrzej Kościelniak żyje bez telewizora, telefonu i komputera. Od ponad dziesięciu lat nie ma stałej pracy, ale radzi sobie, malując obrazy, pisząc ikony, tworząc architektoniczne makiety

BIŁA PODLASKA

64-latek urodził się w Kaliszu, studiował teologię w Lublinie, a w 1975 roku trafił do Białej Podlaskiej, gdzie znalazł pracę w stowarzyszeniu PAX, które później zmieniło nazwę na „Civitas Christiana”. – Imalem się różnych zajęć, bo po zmianie podziału administracyjnego Polski w 1999 roku, nie znalazłem już stałej pracy. Byłem nauczycielem, kuratorem sądowym, drwalem, malowałem obrazy dla księdza w Licheniu – wspomina nasz rozmówca. Przez pewien czas pan Andrzej myślał nawet, że zostanie księdzem, wstąpił do seminarium, ale w stateczności wybrał stu-

dia teologiczne.

Nasz bohater twierdzi, że uprawia partyzantkę, nigdy nie wie, co będzie robił. – Na szczęście zdrowie mi dopisuje, więc doradczo zaciągam się do prac fizycznych, a to odśnieżam, a to drzewo rąbuję, z samej sztuki nie utrzymałbym się – przyznaje. Jego ojciec był plastykiem, matka też malowała, artystyczna atmosfera udzieliła się również jemu. – Jestem samoukiem, szybko się uczę. Maluję farbami, które zakupiłem jeszcze w PRL-u. Natomiast makiety wykonuję z tektury, niektóre umacniam styropianem lub gipsem – wyjaśnia Kościelniak. Część jego makiet trafia do muzealnych zbiorów, m.in. prototyp go-

tyckiego kościoła pw. św. Michała znajdującego się w lubelskiej Wieży Trynitarzkiej. Z kolei obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, który pan Andrzej sprzedał jednemu z białskich księży zawędrował aż do Moskwy. Plastyczny talent nie wystarczy, 64-latek od dawna interesuje się historią, zbiera książki i albumy, które dominują w jego skromnym, bo 18-metrowym mieszkaniu. – Do życia nie potrzebuję luksusów. Telewizor wyrzuciłem w stanie wojennym, bo nie chciałem mieć Urbana w domu. Teraz sporadycznie słucham audycji w Radiu Maryja. Dzięki temu mam więcej czasu na czytanie – opowiada Kościelniak. Nasz rozmówca podkreśla, że żyje według



Andrzej Kościelniak maluje obrazy, pisze ikony, wykonuje makiety architektoniczne. Interesuje się historią, zbiera książki i albumy

Ewangelii, dlatego jako chrześcijanin nie wyobraża sobie, jak mógłby nie pomagać potrzebującym. – Nasze istnienie na Ziemi ma charakter tymczasowy, nie przywiązujemy się do rzeczy materialnych. Sam nie mam do zaoferowania zbyt wiele, ale jak tylko mogę, wspieram bezdomnych

– przyznaje. Co więcej, Kościelniak ma dwóch przybranych synów, którzy obecnie usamodzielnili się, pozakładali własne rodziny. Skromny człowiek, bohater naszych czasów, kim jest Andrzej Kościelniak? Zostawiam Państwu z tym pytaniem.

EWELINA BURDA



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

To wyjątkowo trafny i wieloznaczny tytuł. Nosi go film Anity Gargas dotyczący do ostatniego numeru tygodnika „Gazeta Polska”. Trzeba go obejrzeć, nie czekając, aż pokaże go telewizja. Nie pokaże. Gargas pokazuje na jak ogromną skalę Polacy są oszukiwani w sprawie Smoleńska i jak naprawdę wygląda „śledztwo” w tej najważniejszej z ważnych spraw. To nie jest snućie rozważań i publicystyka, tylko zeznania, dokumenty i fakty. Film polecam

NA ZDROWY ROZUM

„Anatomia upadku”

zwłaszcza tym, którzy za oficjalną propagandą powtarzają, że w tej sprawie wszystko jest w porządku, że państwo zdało egzamin. Wiem, że zakrzykną coś w stylu: nie mam zamiaru oglądać tego PIS-owsko-rydzkowo-faszystowskiego filmu lansującego dla pieniędzy wariackie tezy oszalełego z nienawiści Macierewicza! Niech sobie krzyczą, ale niech się przemogą i obejrzą. A potem podyskutujmy. PS. Na youtube jest dostępny inny nowy film dokumentalny w tej sprawie, tytuł „Smoleńsk w pigułce”.



Wojciech Sumliński
Redaktor Naczelny

Czy poseł z Międzyrzecza Podlaskiego oszalał? Nic podobnego, Stanisław Żmijan nie jest szalony, jest jedynie typowym reprezentantem swojego ugrupowania, które normalność rozumie bardzo specyficznym, jako maksymalnie tupienie własnych obywateli. Co jeszcze mogą wymyślić tacy ludzie? Podatek od chodzenia po chodnikach? Dlaczego nie – w przypadku tych ludzi niczego bym nie wykluczał. Międzyrzeczki poseł z Platformy Obywatelskiej,

POD PRĄD

Żenada Żmijana

który właśnie zabłysnął „rewelacyjnym” pomysłem tupienia Polaków za jazdę po drogach krajowych, miał już na swoim koncie „spektakularne dokonania”, jak np. wynalezenie Janusza Palikota, posta, który zastąpił na polu walki z Kościołem i wprowadził do polskiego Sejmu gejów, lesbijki i „twory” niewiadomego autoramentu vide Grodzka (Grodzki?). Teraz jednak Żmijan przebił samego siebie. Pomysł, by opodatkować Polaków za jazdę po drogach krajowych jest tak bezczelny i arogancki zarazem, że musi szokować nawet w ustach reprezentanta partii, która – wydawało by się – niczym zaszokować nie może, bo poziom

żenady przekroczyła już dawno. Żmijan i jego koledzy z partii władzy nie mają dla coraz trudniej wiążących koniec z końcem Polaków żadnej innej rady, jak tylko tupić, tupić i jeszcze raz tupić. To oznaczać powrót dewizy: „ratuj się, kto może”. Dewiza stara, jak PRL i przywodzi na myśl zachowanie turystów w namiocie, którym potrząsa niedźwiedź. Co robi polski turysta w takiej sytuacji? Błyskawicznie wkłada buty. A gdy towarzysz niedoli zauważy, że to nie ma sensu, bo nie jest w stanie biec szybciej niż niedźwiedź, zakładający buty odpowiada: wystarczy, że będę biegł szybciej od ciebie.

Powstanie Styczniowe na Podlasiu

PODLASIE

Najwięcej potyczek, najaktywniejsze oddziały, najwięksi bohaterowie – wszystko, co najważniejsze dla Powstania Styczniowego, wydarzyło się na południowym Podlasiu. I choćby dlatego w naszym regionie szczególnie powinniśmy pamiętać o 150. rocznicy tego wielkiego zrywu. Na wiele miesięcy przed wybuchem powstania, Podlasie pokryła sieć organizacji spiskowej, tworząca podziemną administrację. Głównym zadaniem organizacji Podlasia miało być przecięcie linii komunikacyjnych łączących Królestwo z Cesarstwem. Do najważniejszych zadań należało opanowanie ważnego punktu, jaki stanowiły Siedlce – siedziba guberni. Zadaniem tym miał kierować bezpośrednio Walenty Lewandowski, uczestnik kompanii węgierskiej, który posiadał stopień pułkownika, a na emigracji w Paryżu wykładał w polskiej szkole. Na krótko przed wybuchem powstania powrócił do kraju. Na Podlasie Lewandowski dotarł 7 stycznia. Całość sił spiskowych była oceniana na Podlasiu na około 4000 żołnierzy. Zdawano sobie sprawę z nieprzygotowania do akcji zbrojnej, lecz decyzyja o wybuchu powstania na 21 stycznia została wymuszona branką młodzieży. Większość działań powstańczych na Podlasiu polegała na serii potyczek, z udziałem maksymalnie kilkuset powstańców. Według planów zaborce wojska rosyjskie na terenie powiatu białskiego miały zostać zaatakowane jednocześnie w Kodniu, Łomazach, Rossoszu i Białej Podlaskiej. Pierwszy do ataku przystąpił Aleksander Szaniawski, który na czele 250 partyzantów zaatakował garnizon wojsk rosyjskich w Łomazach nocą z 22 na 23 stycznia. Żołnierze rosyjscy w Łomazach nie spodziewali się wybuchu powstania i ataku na ich garnizon. Byli całkowicie zaskoczeni i w pośpiechu uciekli z Łomaz, kierując się na Białą Podlaską. Po zdobyciu Łomaz oddział Szaniawskiego wycofał się do Huszczy, gdzie 23 stycznia przybył naczelnik wojskowy powiatu białskiego Roman Rogiński. Razem z Rogiń-

skim na czele kilkuset żołnierzy Szaniawski walczył 1 lutego pod Białką 4 lutego pod Niemirowem i 7 lutego pod Siemiatyczami. Ta ostatnia bitwa zakończyła się przegraną powstańców, po której to porażce oddziały Rogińskiego wycofały się w kierunku Puszczy Białowieskiej. Tutaj 10 lutego nastąpił podział na tle rozbieżności co do terenów dalszych działań powstańców. Rogiński chciał iść na Litwę i tam wzniecać powstanie, natomiast Walenty Lewandowski uważał, że powstańcy powinni walczyć na terenie swojego województwa. Rogiński ze 150 powstańcami pozostał w Puszczy Białowieskiej, natomiast pułkownicy Lewandowski i Szaniawski z blisko stuosobowym oddziałem udali się do Białej Podlaskiej. 14 lutego Szaniawski zaatakował Rosjan broniących mostu na Krznie, zdobył go i przed spodziewaną odsieczą z Białej ukrył się z oddziałem w okolicznych lasach. W tym czasie do Białej Podlaskiej zbliżył się liczący pół tysiąca żołnierzy oddział rosyjski. Szaniawski zdecydował się zaatakować rosyjską kolumnę, wybierając na miejsce zasadzki Sycynę. Nieostrożność jednej z czat doprowadziła do wykrycia zasadzki. Powstańcy przegrali tę bitwę, na miejscu bitwy pozostał także ciężko ranny Szaniawski, który niedługo później zmarł. Rozproszeni po bitwie pod Sycyną żołnierze trafili do oddziału kapitana Karola Krysińskiego. Ich szlak bojowy wiódł przez Sosnowicę, Motwicę, Rossosz, Witoroż, Kąkolewnicę, Gręzówkę. Tu 13 marca wykrwawiony i zdziękowany oddział 300 powstańców stoczył bitwę z 500 Rosjanami, a następnego dnia kolejną bitwę, pod Staninem. Przez cały okres kwietnia, maja i czerwca oddziały powstańcze na Podlasiu stoczyły kilkadziesiąt potyczek. Początek końca powstania styczniowego na Podlasiu nastąpił 16 czerwca, gdy duże powstańcze oddziały wpadły w okrążenie wojsk rosyjskich w pobliżu lasów dubienieckich. Od tego momentu działania powstańcze w naszym regionie systematycznie słabły, aż do przełomu listopada i grudnia, gdy zanikły nieomal zupełnie.

WOJCIECH ŁOCHEŃSKI VEL OCHNIO



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Rządową receptą na rozkwitający nam nad Wisłą gospodarczy i finansowy kryzys ma być według koalicji PO-PSL, ustawa o związkach partnerskich. No i oczywiście kolejne radary, fotoradary – nieoznakowane zakłady fotograficzne na kółkach. Wkrótce tych nowych narzędzi podatkowych ma być 700. Jest jeszcze jedno, genialne zalecenie walki z kryzysem, które Rostowski sponzorował Polakom. „Najgorsze dla gospodarki, jeśli Polacy przestaną wydawać i zacząć oszczędzać”. Ten mistrz mętnych frazów zapewnia polskich bezrobotnych i tych z realną średnią netto w wysokości 1500 zł, że druga połowa 2013 r. będzie dobra i grunt, żebyśmy sobie nie pogorszyli nastrojów, a będzie dobrze. Radujmy się więc i obkupujmy do woli,

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Co jeszcze wymyślą?

w kraju, który sam jest już od dawna na wyprzedzaju. Czyli trzeba bankietować, a wtedy bieda musi pofolgować. Liberalne mrzonki o polskiej gospodarce i finansach obywateli w pełnej krasie. Niczym papugi, czy misie o barzo małych rozumkach, powtarzają nam to do znudzenia redaktorzy TVN-CBNC i niektórzy młodzi bankowicze analitycy oraz dyżurne profesorskie autorytety, że to nie kryzys, lecz zaledwie spowolnienie, które za 5 miesięcy się skończy. Co uczciwi eksperci, ale przede wszystkim przedsiębiorcy i konsumenci zrozumieć jednak, że już, że robi się bardzo niebezpiecznie. Republika Radarowa Rostowskiego tylko rozsierdzi polskich kierowców, a nie zagwarantuje 1,5 mld zł wpływów z mandatów. Nie ma co ściemniać, kryzys tak naprawdę dopiero się zaczyna i potrwa co najmniej 3 lata. Już nawet Bruksela straszy nas długotrwałą biedą, wykluczeniem 10 mln Polaków i wzrostem bezrobocia. W tym

roku bezrobocie przekroczy 15 proc., a w wersji pesymistycznej wydarzeń nawet 18 proc. Pod koniec roku w poziomie długu publicznego ucziwie policzonego możemy osiągnąć kwotę 1 bln zł. Będzie to kosmiczny rekord zadłużenia, przez 3 pokolenia nie do spłacenia. Zamiast więc na poważnie już w styczniu zająć się walką z wkraczającym do Polski kryzysem, władza proponuje nam małżeństwa gejów. Ale przecież J.Owsiak zbiera pieniądze m.in. na eutanazję polskich starszków, a ustawa o związkach partnerskich rozwiąże problem polityki prorodzinnej i demografii. Polscy zaś bezrobotni i ci z umowami śmieciowymi już wkrótce ruszą na zakupy na wyprzedzających. Żyjemy coraz bardziej nie tyle na poźółtkę już mocno „zielonej wyspie”, co w kraju absurdów. Nasza władza testuje właśnie polskie społeczeństwo, jak daleko jeszcze może się posunąć w obniżeniu poziomu życia Polaków i totalnym ogłupieniu narodu.

PROSTO Z MOSTU

Zamieszkać u nas

zwraca się uwagę na to, że pomimo wysokiego wskaźnika urodzeń w stosunku do innych miast województwa, młodzi ludzie opuszczają nasze miasto i wyjeżdżają na studia do większych miast i już nie wracają. Rozwijają się, zakładają firmy i pracują poza naszym regionem. Oczywiście nie można winić młodych ludzi za to, że politycy i państwo nie jest im w stanie stworzyć dogodnych warunków do życia na ścianie wschodniej, brak pracy, niska płaca to często przyczyną wyjazdu. Wychodząc temu naprzeciw, na szczęście powstają inicjatywy, aby zmienić tę sytuację. Mam tu na myśli projekt „zamieszkać u nas”, którego główną ideą jest propagowanie

regionu Południowego Podlasia jako miejsca w którym świetnie mogą funkcjonować seniorzy. Jest to podejście do tematu z drugiej strony, bardzo nowatorskie i pionierskie. Mimo wielu sceptycznych głosów, autorzy projektu się nie poddają, stworzyli stronę internetową na której pokazują, że Biała Podlaska jest miastem w którym świetnie odnajdą się seniorzy np. ze Śląska czy Warszawy. Koszty utrzymania na Podlasiu są znacznie mniejsze niż w dużych miastach. Problem pracy u seniorów nie jest już tak istotny jak u ludzi młodych. Miejmy nadzieję, że te argumenty nakłonią mieszkańców innych regionów polski do zamieszkania w naszym mieście.



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprezydencja RM

Wyludniamy się. Na podstawie narodowych spisów powszechnych, ustalono, że w województwie lubelskim w latach 2002-2011 ubyło 23 400 mieszkańców. To mniej więcej tyle co ilość mieszkańców Terespolu i Międzyrzecza Podlaskiego razem wziętych. A to tylko dane oficjalne, ilu naszych znajomych i bliskich wyjechało nie zmieniając zameldowania? Przyczyn tego zjawiska jest bardzo wiele, głównie są to czynniki ekonomiczne. W strategii miasta Biała Podlaska

wyprzedaż, cena 45 zł, tel. 693 286 866

POŚCIEŁ wełna (merynos/kammel) materac, koldra, poduszka, cena 1500 zł, tel. 83 342 16 61

WAGA sklepowa – tanio, cena 130 zł, tel. 661 218 772

POŚCIEŁ wełniana Merynos australijski + Wielbłąd (materac, koldra, poduszka) cena 2300 zł, tel. 83 342 16 61

SPRZEDAM silnik elektryczny 3 faz, 1,1kw 1450obr/min koła pasowe, cena 220 zł, tel. 83 355 44 63

DYWAN wełniany ręcznie tkany na krosnach na wersalkę lub tapczan stan idealny wyprzedaż, cena 50 zł, tel. 693 286 866

PODUSZKI z pierza gęsiego i puch ekologicznego, 2 szt, cena 40 zł, tel. 693 286 866

SPAWARKA 230/380V mało używana cena 250 zł, tel. 508 122 370

WÓZEK podręczny na zakupy na kółkach fabrycznie nowy (okazja wyprzedaż) cena 25 zł, tel. 693 286 866

FIGURY słoni z drzewa afrykańskiego ręcznie rzeźbione lata 60-te piękna rzeźba okazja wyprzedaż (antyk) cena 50 zł, tel. 693 286 866

WÓZEK dziecięcy głęboki mało używany, cena 150 zł, tel. 600 768 300

WÓZEK spacerowy lekki 100 zł, koldra puchowa podwójna 300 zł tel. 531 756 200

SPRZEDAM frezarkę gornorwzeczionowa Gomad z przetwornica. Cena 2500zł Tel.:668815594

SPACERÓWKA dziecienna stan bdb. tel.603-171-105 cena 110zł.

FOTELIK samochodowy ROMER King 9-18 kg. stan b.db 145 zł 603-171-105

BUTLA turystyczna 3kg, cena 30 zł, tel. 510 5678 710

WAGA uchylna – 200 kg duży wybór – odważniki cena 150 zł, tel. 795 230 943

CZĘŚCI zamienne do zegarków i zegarów – werki, cyferblaty, tryby, wahadła, wskazówki tel. 795 230 943

PRZEDWOJENNE wagi szalkowe, cena 150 zł, tel. 795 230 943

STARE zegary wiszące – obudowy, cena 300 zł, tel. 795 230 943

MAŁY komplet łazienkowy – lustro, wieszak na ręczniki, półka uchwyty cena 130 zł, tel. 790 819 190

MIS pluszowy Biedronka 50 cm nietrafiony prezent – 35 zł, 508 591 991

MASZYNA do szycia cena 150 zł, tel. 604 152 335

SPRZEDAM rower górski koła „26” stan bardzo dobry cena do uzgodnienia Leśna Podlaska 505 385 950

SPRZEDAM wózek kolarski okna drzwi 514 970 751

SPRZEDAM brykielarkę Enco Jw.-80 Słimakowa średnicy bryk 80, wydajność do 100kg/godz cena 16500 zł 884 386 053

AGREGAT prądowoczą Honda 5,5 kw 380/220 Watt (nowy), tel. 2500zł, tel. 605 436 141

PRALKA spalinowa prowadnica 45em (nowa) cena 250zł, tel. 605 436 141

SKÓRA z dzika – wyprawiona 120 zł, tel. 505 174 437

USŁUGI

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, MONTAŻ OGRÓDZEŃ,

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE – POMIAR I WYCENA GRATIS

www.embud-bp.pl, tel. 533 645 885

CYKLINOWANIE starych podłóg, wyprawa i montaż schodów tel. 663 23 25 81

BANK Ci odmówił? Szybka pożyczka bez BIK 536 274 568

REMONTY mieszkań i domów od A-Z, solidnie, 784 629 240

USTERKI domowe naprawię tel. 660 496 401

REMONTY mieszkań i domów, tel. 660 496 095

REMONTY, kafelki, malowanie wnętrz 660 663 857

DZIEWIARSTWO ręczne, biżuteria, pocztówki artystyczne – wykonane według własnych projektów, tel. 797 424 350

REMONTY wykończenia wnętrz malowanie glazura terakota panele 692 546 677

AUTO do ślubu – Warszawa 223, skórzana tapicera, przystępna cena www.warszawadoslubu.pl

WYKONUJE instalacje elektryczne, światło, siła przyłącza energetyczne z wymaganymi uprawnieniami, cena wyrównanie ryczałtowej zaliczki od zakresu, tel. 602 924 397

ZESPÓŁ muzyczny na wesela Szafr z Białej Podlaskiej 1900 zł, www.szafr.pl 690 190 181

DJ Grantix na wesela 517 100 849, cena 800 zł – DJ Grantix rozrywka gwarantowana

KONSERWACJA okien, PCV, naprawa, regulacja, wymiana uszczeltek, parkietów, szybowych, 507 374 123

KASY fiskalne sprzedaż, serwis. WaMedic Sp. z o.o. Sp. k., tel. 83 410 79 41, szczegóły na stronie www.wamedic.pl

WaMedic.pl

PRANIE dywanów, sof, kanap oraz i innych mebli tapicerowanych 608 252 500

DJ Blaym i wodzirej – wesela, imprezy, bale www.sound-and-music.pl kontakt 604-190-604, djblaym@o2.p

POŻYCZKI bez BIK – Biała Podlaska 665 314 025

ZŁOMOWANIE aut rozsądne ceny, tel. 535 662 665

GLAZURA, gładź – solidnie i tanio tel. 508 611 247

REGULACJA, konserwacja okien, drzwi, PCV, tel. 669 305 015

ODSZKODOWANIA komunikacyjne 517 596 327

OPONY wymiana, naprawa, przechwalnia nowa firma oponiarska ul. Szkolna 11A Biała Podlaska ceny promocyjne, 518 406 005

SZYBKA i bezpieczna pożyczka od 500 zł do 50.000 zł zadzwoni 668 681 876

FIRMA EMBUD oferuje: Układanie kostki brukowej oraz Montaż ogrodzeń. tel. 533 64 58 85. www.embud-bp.pl ZAPRASZAMY

STÓŁ większy 80zł, beczka swojaczek 5,5l 50zł – Wypożycz na wesela. Cena w komplecie Stół + beczka 120zł. Możliwy transport za dodatkową opłatą. Zdjęcia na maila lub do obejrzenia osobiście Biała Podlaska. tel. 533 64 58 85.

PANELE docieplenia poddaszy – domy glazura – terakota malowanie zabudowy płyta kg gładź, tel. 511 601 510

ODŚNIEŻANIE dachów płaskich wjazdów, podjazdów, podwórz, szybko solidnie i tanio 505 385 950

OBŚLUGA centralnego ogrzewania szybko solidnie i tanio 505 385 950

REMONTY mieszkań domów kompleksowo 784 629 240

USTERKI domowe naczepowe 660 496 095

DROBNE naprawy domowe 784 629 240

ODSZKODOWANIA za wypadki bez opłat wstępnych zadzwoni 696 229 222

ODSZKODOWANIA za błędy medyczne bez opłat wstępnych zadzwoni 696 229 222

POŻYCZKI gotówkowe bez BIK i zaświadczeń teren Białej Podlaskiej 507 363 911

PRANIE parowe dywanów tapicerek 793 612 154 www.prosteam.pl

CENTRUM usług opiekuńczych i porządkowych www.opieka.biz 793 612 154

PRAWNIK z doświadczeniem udzieli porad prawnych z zakresu prawa rodzinnego, karnego, sądowego, Tel. 796 611 991

VIDEO – Foto zdjęcia ceremonii ślubnej, uroczystości weselnej, rodzinnej, sesje plenerowe, zdjęcia portretowe i inne, Tel. 796 611 991

ZAWIOZĘ do ślubu, Lexus, Tel. 766 661 991

BARMAN na wesela, Mobilny Drink Bar. Profesjonalna obsługa barmańska imprez: wesela, przyjęcia, garden party, wieczory panierskie, imprezy firmowe i okolicznościowe... www.WynajmijBarmana.pl

PRZĘSIĘBIORSTWO OBSŁUGI ROLNICTWA
WARPOL-AGRO
Doradcy handlowi,
tel. 668 811 618
500 028 380, 662 278 329
Broszków 27b, 08-130 Kotuń, tel. 25 641 46 51
Biała Podlaska, Al. Solidarności 4, tel. 83 342 32 02
Łuków, ul. Żelazowska 21, tel. 25 798 65 42
Sokolów Podlaski, ul. Żabkowska 15, tel. 25 781 66 21



Wszyscy nas kupują
Seria TD:
już od **86 990**,
Seria T 5000:
już od **145 990**,
Seria T6000:
już od **198 990**.

NEW HOLLAND
AGRICULTURE

Kredyt fabryczny na zakup kombajnów. Stałe ceny w złotychkach

502 768 740

DJ+WODZIREJ na wesela, imprezy szkolne, festyny. Tańce integracyjne, animacje dla dzieci, profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie, www.fantomasz.pl; Tel. 530 083 083

ZDROWIE

MEDYCINA estetyczna, lek. med. Małgorzata Konon – Kisiel, mezoterapia igłowa, botox, peelingsi medyczne, tel. kom. 501 620 981

NOWA przychodnia „Kalmédica” ul. Czerwińskiego 25 tel. 83 3422643 czynna pon. – pt. 08:00-17:00

FIZJOTERAPIA, rehabilitacja, bóle kręgosłupa, Gabinet – mgr Halina Szolucha ul. Łomaska 500 071 786

KRWIODAWCY, uwaga! Wejdz, proszę na www.hdk.org.pl albo po prostu napisz: poczta@hdk.org.pl Zróbmy wspólnie to, co jest ważne dla polskich Krwiodawców!

BADANIA Komputerowe całego organizmu. W godzinę wykryjemy każdą chorobę /150 zł/. ul. Siderska 59 rejestracja: 507-822-928

ALERGICZNE testy i odczulanie /natychmiast/ dzieci i dorosli. 500 alergenów 100 zł. rejestracja: 507-822-928

HEMOROIDY bez bólu, lek. med. dr Wysocka z Białego-stoku, rewelacyjna metoda bez skalpela! 507-822-928

RZUC PALENIE – lekarz onkolog pomaga, wysoka skuteczność. /zabieg 80 zł/ zapisy: 507-822-928

ONA ON
STUDIO PRYZUR
ZAPRASZA
Biała Podlaska, ul. Warszawska 17, tel. 504 179 149
Czynne: pon./pi. 10.00-17.00 sob. 9.00-14.00



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
25-643-57-75 29-642-34-61
512-853-323
85-667-21-08 86-225-23-11
www.konstal-garaze.pl



KUPON NA ZAMIESZCZENIE JEDNEGO, BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Kupon dostarcz do redakcji Tygodnika Podlaskiego w Białej Podlaskiej, ul. Francuska 136 lub zostaw w oznaczonej skrzynce (lista, na stronie www.tygodnikpodlaski.pl).

NAZWA DZIAŁU _____

TREŚĆ (maksymalnie 15 słów, wypełnij drukowanymi literami) _____

LICZBA EMISJI OGŁOSZENIA 1. 2. 3. 4. 5.

W ogłoszeniach dotyczących sprzedaży lub wynajmu, warunkiem druku jest podanie ceny!

CENA _____ MIEJSCOWOŚĆ _____

TELEFON _____

Do wiadomości redakcji:

IMIĘ I NAZWISKO _____

ADRES _____

TELEFON _____ E-MAIL _____



Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Apella SA w Gdyni, moich danych osobowych wyłącznie dla celów niezbędnych do realizacji ogłoszenia w Tygodniku Podlaskim, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.)

PLASTIMEX
21-500 Biała Podlaska
Cicibór Duży 60a
tel. (83) 342 52 32
fax (83) 344 32 49



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ŚCIERNYCH
MATERIAŁY ŚCIERNE ♦ TARCZE DO CIĘCIA METALU I BETONU
DRUTY SPAWALNICZE ♦ ELEKTRODY
PIŁY DO DREWNA ♦ PIŁY DIAMENTOWE
www.jdplastimex.pl

NAPRZECIW SIEBIE

PIŁKA RĘCZNA

W meczu inauguracyjnym występ naszej reprezentacji narodowej piłkarzy ręcznych na MŚ w Hiszpanii na przeciwko siebie stanęli dwaj byli bramkarze AZS AWF Pol-Kres Biała Podlaska. W Białorusi od pierwszej minuty stał Kazimierz

Kotliński (Powen Zabrze), broniał słabo i po około 20 minutach gry został zmieniony. W polskiej bramce na jeden rzut karny w końcówce meczu wszedł Marcin Wichary (Wisła Orlen Płock). Obaj panowie w AZS występowali wspólnie w sezonie 1999-2000. W meczu MŚ Polska pokonała Białorus 24:22.



Białskie akcenty na mistrzostwach - Kazik i Wichura

Wygrana w Rudce

PIŁKA RĘCZNA

Piłkarze ręczni AZS AWF Biała Podlaska wygrali turniej w Rudce. Naprzeciw białskich szczypiornistów stanęły ekipy II i III ligowe więc trudno było o inny wynik. AZS wygrał kolejno z Prus Siedlce 27:18, Skorpion Rudka 34:24 i AZS UMCS Lublin 29:24. – Przeciwnicy byli z całym szacunkiem dla nich o wiele słabsi od nas. Chłopcy grali bardziej relaksacyjnie niż na poważnie. Dużo eksperymentowaliśmy. W sobotę w Legionowie gramy sparing z miejscowym zespołem. To nasz ostatni szlif przed wznowieniem rozgrywek i będziemy starali się zagrać tak, jak w lidze – powiedział trener AZS Andrzej Chmielewski. KPR Legionowo to lider I ligi grupy A, a w jego barwach grają byli białczanie, Tomasz Pomiankiewicz i Kamil Ciok.

Gospodynie niegościnne

SPORT SZKOLNY

W Konstanczynie odbył się finał powiatu białskiego w koszykówce dziewcząt w ramach Gimnazjada. Nie gościnne okazały się gospodynie turnieju, które w finale ograły PGm nr 3 Rogoźnica, miejsce trzecie wywalczyła ekipa Gm Łomazy. Zwycięska drużyna grała w składzie: Jańczuk Małgorzata, Podgajna Patrycja, Jańczuk Paulina, Micha-



Zwycięzynie finału powiatu białskiego w koszykówce

lak Magdalena, Stefaniuk Karolina, Klimiuk Emilia, Osiak Izabela, Kozioł Natalia, Zupkowicz Klaudia, Ciołek Gabriela, Nazaruk Justyna, Olichwiruk Klaudia.

Swory najlepsze

SPORT SZKOLNY

W Łomazach odbył się finał powiatu białskiego w halowej piłce nożnej. Zwycięzcami rywalizacji okazali się uczniowie PGm Swory (Budzyński Norbert, Sergiej Michał, Sączuk Filip, Romaniuk Arek, Juszcuk Marcin, Treska Kamil, Szymański Paweł, Szymański Piotr, Łochina Arek, Skrzypczak Szczepa).



Gimnazjaliści ze Swór nie mieli sobie równych

Dwa szkopyły na gorąco

finansowania. W mieście Biała Podlaska dokonano podziału i na pozór wszystko wydaje się być w jak najlepszym porządku, poza jednak dwoma szkopułami. W budżecie nie ma pieniędzy w wysokości 1,5 mln złotych na remont stadionu miejskiego. Kwotę tę obiecał prezydent po kontroli nadzoru budowlanego na białskim obiekcie. Pieniądzy w budżecie nie ma, więc pewnie nie będzie remontu stadionu. Tylko po co prezydent obiecywał coś, czego nie miał zamiaru spełnić?

Drugi szkopuł to pieniądze z promocji miasta przez sport. Są one przydzielane dwa razy do roku. Pierwsze rozdanie już przyznano. Pytanie, co z drugim. Oby nie było podobnie, jak z tymi 1,5 mln na remont stadionu. Bo budżety trzech czotowych klubów seniorskich w mieście mogą się w drugim półroczu totalnie załamać. Miejmy nadzieję, że tak jednak nie będzie i rok 2013 będzie zgodnie z oczekiwaniami pełen sukcesów sportowych i finansowych naszych sportowców.

Augustów zdobyty

SIATKÓWKA

II LIGA – GRUPA 3

Kolejną wygraną na swoim koncie zanotowali siatkarze drugoligowej Trójki. Tym razem w Augustowie pokonali tamtejsze centrum 2:3. Mecz był bardzo wyrównany i miał dramatyczny przebieg. Po trzech setach gospodarze prowadzili 2:1. Jednak dwie ostatnie odsłony to popis skutecznej gry podopiecznych trenera Marcina Śliwy. W czwartym secie zdeklasowali rywali do 15.

12. kolejka

Żyrardowianka – Rzeczyca 0:3

Wola – Pronar 1:3

AZS UWM – Bzura 3:0

Zawkrze – AKS UŁ 1:3

1. Pronar	12	30	33-12
2. Trójka	12	28	32-14
3. Caro	12	26	29-15
4. AKS UŁ	11	25	29-14
5. AZS UWM	12	25	28-16
6. Wola	12	13	19-27
7. Centrum	11	12	18-26
8. Żyrardowianka	12	9	14-30
9. Zawkrze	12	5	11-34
10. Bzura	12	4	10-35

Centrum Augustów – Trójka Międzyrzec Podlaski



2:3

(23:25, 25:21, 27:25, 15:25, 8:15)



Trójka: Jesień, Wieczorek, Musiał, Nowacki, Ostapowicz, Łęgowski, Sadowski (Libero) oraz Kasjanluk



Trójka przywozła z Augustowa 2 punkty

Miasto podzieliło

BIAŁA PODLASKA

Rozdzielono miejskie środki na wspieranie zadań z zakresu sportu w Białej Podlaskiej w 2013 roku. Komisja dokonała także podziału pieniędzy na promocję miasta przez sport w I półroczu. Zasadniczo wszystko odbyło się zgodnie z oczekiwaniami. Wątpliwości budzi jedynie fakt, że tylko 100 tys. zł przeznaczono

na utrzymanie obiektów przy ul. Piłsudskiego. Po pojawieniu się komisji nadzoru budowlanego na tym obiekcie prezydent Andrzej Czapski obiecał 1500 tys. zł na remont. Jego zastępca Waldemar Godlewski informował, że w wyżej wymienionej kwocie ma się zawrzeć dokończenie remontu trybuny głównej oraz przygotowanie planu przebudowy całego obiektu. Do sprawy powrócimy niebawem.

Wspieranie szkolenia i współzawodnictwa młodzieży (641,5 tys. zł):

Żak (LA, akrobatyki sportowej, pływanie i taekwon-do) – 234 980 zł
TOP-54 (piłka nożna chłopców) – 122 460 zł
AZS AWF (sekcje LA i podn. ciężarów) – 77 930 zł
Kadet (koszykówka chłopców) – 54 830 zł
Szóstka (siatkówka dziewcząt) – 37 580 zł
Serbinów (siatkówka chłopców) – 33 970 zł
Orlik-2 (koszykówka dziewcząt) – 31 050 zł
Piątka+ (piłka nożna d. i piłka ręczna ch.) – 27 360 zł
IFLO (koszykówka dziewcząt) – 5250 zł

Zakład Karny – 2000 zł
Fundacja Edukacja i Przyszłość – 2000 zł
Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego – 2000 zł
Hetman Łuków – 1000 zł
TOP-54 (cheerleaders) – 1000 zł

Wspieranie udziału i organizacji imprez sportowych (16,5 tys. zł):

Klub Biegacza Biała Biega – 4500 zł
AZS AWF (siatkówka kobiet) – 2000 zł
BLSP – 2000 zł

Utrzymanie gminnych obiektów sportowych (192,8 tys. zł):

Podlasie (ul. Piłsudskiego) – 100 000 zł
TOP-54 (ul. Sidorska) – 86 800 zł
BLSP (ul. Wyzwolenia) – 6000 zł

Promocję miasta przez sport (są przeznaczane dwa razy w roku w pierwszym półroczu łącznie 250 tys. zł otrzymują):
Podlasie – 200 000 zł
AZS AWF – 35 000 zł
Fund. Edukacja i Przyszłość (AZS PSW) – 15 000 zł



PIOTR FRANKOWSKI
Kierownik działu sport

Początek roku jak zwykle niesie z sobą emocje związane z podziałem pieniędzy przez samorządy na zadania z zakresu sportu. Planowania przez kluby budżetu i idące za tym konsekwencje dla ich dalszego



Zapraszamy na galę „Człowiek Roku Tygodnika Podlaskiego”

Uroczystość odbędzie się 9 lutego 2013 r.
w restauracji Skala w Białej Podlaskiej
przy ul. Artyleryjskiej 1.

Rozpoczęcie: godzina 20:00

Prowadzenie: Agata Konarska

tygodnik
Podlaski

Organizatorem Gali
jest Tygodnik Podlaski



Partnerem Gali jest Fundacja
Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”

WIĘCEJ INFORMACJI: CZYTAJ NA STRONIE DRUGIEJ

NA BOISKU

PARTNEREM RUBRYKI JEST KASA STEFCZYKA

Wasiluk na testach w Grodnie

PIŁKA NOŻNA

W miniony wtorek treningi wznowili zawodniczkę AZS PSW Biała Podlaska. W składzie nie ma jak na razie zmian personalnych. Białczanki trenować będą u siebie. Na początku marca planowany jest obóz w Dzierżoniowie. Dopinane są terminy sparingów. Wiadomo, że AZS zagra m.in. z Czworką Radom i Zagłębiem Lublin. Dwie białczanki Ewelina Bolko i Elżbieta Edel w 2. połowie stycznia udadzą do Pruszkowa na zgrupowanie kadry U-21.

Bramkarz Podlasia Biała Podlaska Adam Wasiluk udał się na testy do Niemena

Grodno. Bardzo możliwe jest, że goalkiper Podlasia już na wiosnę zadebiutuje w ekstraklasie białoruskiej. W Podlasiu natomiast w szerokiej kadrze obu ekip Podlasia jest obecnie ponad 40 zawodników.

W Radzynie w poniedziałek wznowiono treningi. Zarząd klubu spotkał się z ekipą i przedstawił sytuację. Zawodnicy otrzymali nowe, mniej korzystne warunki. Dostali czasu na przemyślenie. Z ekipą już pożegnał się Erwin Nowik, który wybrał Wisłę Sandomierz. Do Podlasia odchodzi Mateusz Cydejko. Piotr Zmorzyński i Patryk Szymala, którzy przymierzani byli do Pogoni Siedlce. Piotr ma duże szanse,

by podpisać kontrakt z drugoligowcem, Patryk natomiast udaje się na testy do Stalowej Woli. Trener Sławomir Adamus chciałby ekipę wzmocnić, ale w obecnej sytuacji finansowej będzie to trudne.

W Lutni Piszczac treningi wznowili do tej pory będący kontuzjowanymi Leszek Strojek i Mateusz Czebreszuk. Niestety na wiosnę nie zagra Grzegorz Budziński, ze względu na uraz kolana. Przez pewien czas do gry w Lutni przymierzano Marka Piotrowicza. Były zawodnik Orłąt Radzyna Podlaski ostatecznie wybrał Orłętę Łuków. Do dyspozycji trenera Marcina Kwietnia będzie Norbert Rozsa (Janowia Janów Podlaski).

Transferowa karuzela

PIŁKA NOŻNA



**PODLASIE
BIAŁA PODLASKA**

Odchodzą: Marcin Korneluk (Lutnia Piszczac?), Robert Kijora (Lutnia?), Adam Wasiluk (Niemen Grodno?)

Przychodzą: Łukasz Lesiuk (MKS Mielnik?), Łukasz Paczkowski (Stal Kraśnik?), Łukasz Jaszczczyński (Lutnia?), Tomasz Jaszczczyński (Orłęta Łuków?), Konstantin Burski (Dynamo Brześć?), Mateusz Cydejko (Or-

łęta Radzyna Podlaski?), Łukasz Saplewski (Czarni Węgrów?), Piotr Komosa (Czarni Węgrów?), Dariusz Pawluczuk (Kosa Konstancin?), Kamil Kocoł (TOP-54 Biała Podlaska?), Mateusz Weśniuk (Orzeł Łosice?)



**ORŁĘTA
RADZYŃ PODLASKI**

Odchodzą: Patryk Szymala (Stal Stalowa Wola?), Erwin Nowik (Wisła Sandomierz), Mateusz Cydejko (Podlasie?), Piotr Zmorzyński (Pogoń Siedlce?) Przychodzą:?



**LUTNIA
PISZCZAC**

Odchodzą: Łukasz Jaszczczyński (Podlasie?)

Przychodzą: Marcin Korneluk (Podlasie?), Robert Kijora (Podlasie?), Paweł Jędrzejuk (wolny zawodnik), Norbert Rozsa (Janowia Janów Podlaski?)



**AZS PSW
BIAŁA PODLASKA**

Odchodzą: ? Przychodzą: ?

SPARINGI

Orłęta Radzyna Podlaski: 26.01 Bogdanka II Łęczna, 2.02 Motor Lublin, 9.02 Lublinianka, 13.02 Avia Świdnik, 02.03 Orłęta Łuków, 09.03 Lewart Lubartów

Podlasie Biała Podlaska: 26.01 Motor Lublin, 30.01 Czarni Węgrów, 02.02 TOP-54 Biała Podlaska, 09.02 Lutnia Piszczac, 16.02 Lublinianka i Rado-
miak, 23.02 Pogoń Siedlce, 02.03 Dynamo Brześć, 09.03 Dynamo Brześć (ME)
Lutnia Piszczac: 19.01 Huragan Międzyrzec Podlaski, 26.01 Ruch Ryki,
2.02 Orłęta Łuków, 6.02 Chełmianka, 9.02 Podlasie Biała Podlaska, 16.02
Orłęta II Radzyna Podlaski, 2.03 Pogoń II Siedlce, 9.03 Powiślak Końsko-
wola, 16.03 TOP-54 Biała Podlaska (juniorzy)

AZS PSW: 17-20 Akademickie Mistrzostwa Polski Południowej w Futsalu,
? Czworką Radom, ? Pragą Warszawa, ? Zagłębiem Lublin, ? Mitechem Ży-
wiec, ? 1.FC Katowice, ? AZS Wrocław

Całkowita kwota
pożyczki: 3000 zł,
60 miesięcznych rat równych,
oprocentowanie nominalne: 10%,
prowizja 9%, tj. 270 zł, opłata
przygotowawcza: 20 zł, rzeczywista
roczna stopa oprocentowania:
15,49%, rata: 63,75 zł, całkowita
kwota do zapłaty: 4114,65 zł, w tym
odsetki: 824,65 zł. Decyzja kredytowa
zależy od oceny ryzyka kredytowego.
Informacje podano na podstawie
reprezentatywnego przykładu
z dnia 04.10.2012 r. Niniejsza
informacja nie stanowi oferty
w rozumieniu kodeksu cywilnego.
Dane z dnia 07.01.2013 r.

SPADŁA RATA !!!!

JUŻ od



*DZIENNIE!

KASY STEFCZYKA

SIŁA POLSKICH KAS

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)
www.kasytefczyka.pl